

WSTĘP DO EWANGELII WEDŁUG MATEUSZA

Przez wiele wieków Ewangelia według św. Mateusza była uważana za najstarszą, a dzieło św. Marka (obecnie powszechnie postrzegane jako pierwsze) uznawano za jej streszczenie. Od początku Ewangelia Mateuszowa cieszyła się dużym szacunkiem i była najczęściej cytowana. Już w pierwszej połowie drugiego wieku Papiasz podawał, że autorem tekstu był apostoł Mateusz, dawniej celnik (Mt 9,9), zwany także Lewim (w wersji Markowej – Mk 2,14 i Łukaszej – Łk 5,27). Za autorstwem Mateuszowym przemawia również słownictwo, które zawiera precyzyjne terminy związane z systemem podatkowym (por. 17,24; 22,19). Także wiele szorstkich mów Jezusa skierowanych do faryzeuszy (występujących częściej w pierwszej Ewangelii niż w innych) może być tłumaczone faktem, że Mateusz odpowiadał na krytykę, którą faryzeusze często podnosili wobec celników. Stosunek do żydowskiego Prawa oraz cytaty

ze Starego Testamentu zdaniem współczesnych badaczy wskazują na to, że autorem tekstu był chrześcijanin wywodzący się z judaizmu. Należy także nadmienić, że nie ma żadnego innego kandydata na autora pierwszej Ewangelii, natomiast tradycja jednoznacznie (tak, jak w przypadku wszystkich innych Ewangelii) przypisuje autorstwo wyłącznie św. Mateuszowi, co nie było nigdy kontestowane w starożytności chrześcijańskiej.

Świadectwo Papiasza zaważyło na postrzeganiu Ewangelii Mateuszowej jako pierwszej spisanej, jednakże to stwierdzenie nie musi stać w sprzeczności ze współczesną biblistyką. Również dziś zakłada się, że pierwotny i bardzo wczesny tekst Ewangelii powstał w języku aramejskim lub hebrajskim (choć nigdy go nie odnaleziono) i do tego tekstu mógł odnosić się Papiasz. Mateusz zdaje się pisać do chrześcijan, którzy wywodzili się z judaizmu, o czym świadczą wyrażenia semickie nie tłumaczone na grekę, a także nawiązania do zwyczajów żydowskich, które pozostają niewyjaśnione przez autora (czyli tekst zakłada, że są wystarczająco znane czytelnikom), podczas gdy np. Marek podaje stosowne objaśnienia (por. Mt 15,1-3; Mk 7,3-4). O „semickim” charakterze pierwszej Ewangelii świadczą jeszcze inne argumenty: w genealogii nacisk położony jest na liczbę 14, która oznacza

Dawida; Jerozolima nazwana jest „świętym miastem” (4,5); formuła „z wyjątkiem przypadku rozpusty”, występująca tylko w Mt 5,32, zdaje się nawiązywać do ówczesnych żydowskich dyskusji o możliwości rozwodu; Mateusz bardziej pieczołowicie zajmuje się ugrupowaniami istniejącymi w ramach judaizmu: faryzeuszami, saduceuszami czy uczonymi w Piśmie; właściwa pobożność pokazana jest w kontraście do „pogan” (5,47; 6,7-8); Ewangelia ogranicza działania do *owiec, które zginęły z domu Izraela* (10,5; 15,24); w Mt 24,20 podkreśla się rolę szabatu.

Nie jest łatwo podzielić Ewangelię według św. Mateusza tematycznie, jednakże jej schemat geograficzno-chronologiczny bardzo przypomina układ dzieła św. Marka: ewangelia dzieciństwa (Mt 1-2); przygotowanie do działalności (3,1-4,11); działalność publiczna w Galilei (4,12-15,20); działalność publiczna poza Galileą (15,21-18,35); podróż do Jerozolimy (19,1-20,34); działalność w Jerozolimie, męka, śmierć (21,1-27,66); zmartwychwstanie i ukazywanie się uczniom (28,1-20). W warstwie literackiej tekstu podkreśla się elementy świadczące o żydowskim kontekście powstania Ewangelii; przede wszystkim liczne semityzmy, czyli sposoby wyrażania myśli po grecku, które przypominają słownictwo i wyrażenia znane z języków hebrajskiego lub aramejskiego. Owe semityzmy mogą

być świadomym nawiązaniem do greckiego przekładu Starego Testamentu, Septuaginty (np. *uradowali się radością wielką*, 2,10 – tłum. dosłowne). Następnie Mateusz zdaje się kilkakrotnie stosować wzory numeryczne – np. „siódemki”: siedem wezwań w modlitwie Pańskiej (6,9-13), siedem przypowieści (Mt 13), czternaście (dwa razy siedem) pokoleń w genealogii (1,1-18). Podkreśla się także inne techniki i cechy, takie jak powtórzenia, kontrasty, porównania, punkty kulminacyjne, inkluzje, chiazmy i paralelizmy.

Jeszcze do niedawna charakteryzowano Ewangelię Mateuszową jako tę, która pokazuje Jezusa jako nowego Mojżesza. Głównym argumentem na rzecz tej tezy była skłonność autora do zamieszczania długich mów Jezusa, których doliczono się pięć. Te mowy miały być nawiązaniem do Pięcioksięgu Mojżesza i zastępować Prawo Starego Testamentu nowym Prawem ewangelii. Pięć głównych mów to: kazanie na górze – dyskurs o królestwie Bożym (Mt 5-7); mowa misyjna (Mt 10); przypowieści o tajemnicy Królestwa (Mt 13); mowa „eklezjalna” o zasadach wewnątrz wspólnoty uczniów (Mt 18) oraz mowa o czasach ostatecznych (Mt 24-25). Obecnie pięciu powyższych dyskursów nie postrzega się jako elementu strukturalnego całej Ewangelii, a Jezusa widzi się nie jako

nowego prawodawcę na wzór Mojżesza, ale jako Tego, który nadał ostateczną interpretację Prawa.

Jedną z ważnych cech charakterystycznych Ewangelii według św. Mateusza jest nacisk na wypełnienie w Jezusie proroctw Starego Testamentu, który zachowuje ważność w moralnych wymaganiach (3,15; 5,17-20), historycznych schematach (2,15.18), prorockich wyroczeniach (2,6; 3,3). Żaden inny Ewangelista nie przywołuje cytatów, aluzji ze Starego Testamentu tak często jak Mateusz. Nieformalne, ukryte nawiązania do Pięcioksięgu, pism prorockich, psalmów i innych ksiąg są trudne do policzenia, a formalnych jest około pięćdziesięciu (formuł wprowadzających może być kilka: „aby wypełnić”, „jak jest napisane” itd.). Szczególnie dwa fragmenty wydają się istotne w tym kontekście: Mt 3,15, gdy Jezus zamierza wypełnić *wszelką sprawiedliwość*, oraz 5,17, gdy zapewnia, że przyszedł nie po to, by znieść *Prawo albo Proroków*, ale by je wypełnić. Wydaje się, że wśród wielu aluzji do Starego Testamentu przeważają te, które pokazują historyczne zdarzenia mające analogie w życiu Jezusa: 1,22; 2,15.17.23; 13,14.35; 23,32; 27,9. Mateusz częściej niż inni Ewangelisci używa tytułu „Syn Dawida” w odniesieniu do Jezusa, co znów pokazuje wypełnienie w Nim zapowiedzi mesjańskich. Dla

wyjaśnienia męki i śmierci Jezusa Mateusz posługuje się motywami zaczerpniętymi z psalmów, które opisują cierpienia niewinnego sprawiedliwego. Całość literackiej strategii Mateusza zmierza do przekonania czytelnika, że wyszydzony i odrzucony przez swój lud Jezus jest rzeczywiście Mesjaszem, na którego czekałi, a Jego haniebna i potępieńcza śmierć na krzyżu była zapowiedziana przez psalmy, proroctwa i święte historie ze Starego Testamentu.

ks. dr Wojciech Wasiak